

Sygn. akt I ACa 557/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 września 2020 r. sygn. akt I C 223/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej;

III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie na rzecz adwokata G. B. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

(...)

Sygn. akt I ACa 557/21

UZASADNIENIE

K. K. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w B. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek naruszenie jego dóbr osobistych (prawa do leczenia) w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

Skarb Państwa – Zakład Karny w B. – w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód K. K. w dniu 12 września 2011 r. przeszedł zabieg operacyjnego zespolenia złamań w obrębie twarzoczaszki typu L. F. II, dotyczącego dolnych brzegów oczodołu prawego i lewego oraz nasady nosa. Zabieg ten polega m.in. na umieszczeniu w ciele pacjenta tzw. płyt osteo. Powodowi zalecano zgłoszenie się do szpitala po upływie sześciu miesięcy od operacji celem usunięcia płyt osteo. Powód pomimo zaleceń lekarzy nie zgłosił się w ww. czasie do jednostki leczenia celem usunięcia płytek lub ustalenia terminu ich usunięcia. Do 23 sierpnia 2012 r. przebywał na wolności.

Od 24 sierpnia 2012 r. powód odbywa karę pozbawienia wolności. Początkowo osadzony został w Areszcie Śledczym w S., gdzie zgłosił, że jest po zabiegu operacji twarzoczaszki. Wielokrotnie był poddawany badaniom kontrolnym. Następnie przebywał w Zakładzie Karnym w K.. W dniu 8 czerwca 2014 r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w B., gdzie przebywa do chwili obecnej.

W dniu 24 maja 2017 r. powód zakwalifikowany został przez komisję lekarską do usunięcia pozostałych w jego ciele po zabiegu z 2011 r. płyt osteo.

Termin zabiegu wyznaczono na 29 czerwca 2017 r.

W dniu 29 czerwca 2017 r. powód został przetransportowany z Zakładu Karnego w B. do (...)w O. celem wykonania planowanego zabiegu. W chwili przyjęcia do szpitala, tj. około godziny 7:40, jego ogólny stan zdrowia był dobry. Przed wejściem na salę operacyjną powód musiał zdjąć swoje obuwie. Otrzymał jednorazowe obuwie ochronne oraz fartuch Następnie przeprowadzono zabieg operacyjny w znieczuleniu ogólnym. Po zabiegu powód przebywał na sali szpitalnej pod kroplówką. Po upływie co najmniej sześciu godzin od zakończenia zabiegu personel medyczny podjął decyzję o przekazaniu powoda do dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych. Stan powoda był stabilny, poruszał się samodzielnie. Był z nim kontakt logiczny i werbalny. Powód został wypisany z zaleceniem monitorowania bólu pooperacyjnego i codziennej zmiany opatrunków.

Powód został przetransportowany ze szpitala do Zakładu Karnego w B. busem przeznaczonym do transportu osób osadzonych. W czasie podróży pojazdem powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa i nie miał założonych kajdanek na rękach. Nie zgłaszał funkcjonariuszom dolegliwości w trakcie podróży.

Po powrocie ze szpitala powód został umieszczony na izbie chorych Zakładu Karnego w B.. Został zbadany przez pielęgniarkę i otrzymał cztery tabletki leku przeciwbólowego. Powód został poinformowany, że następnego dnia zostanie zbadany przez lekarza dyżurnego. Następnie został skierowany do celi znajdującej się na oddziale numer 6 (oddział szpitalny).

W dniu 30 czerwca 2017 r. powód odmówił spożycia obiadu i kolacji. Decyzję o głodówce motywował brakiem zainteresowania ze strony personelu. Powód nie wskazywał, że nie jest w stanie spożyć posiłku z uwagi na stan zdrowia, jak również nie sygnalizował konieczności zażycia leków przeciwbólowych. Zachowanie powoda w trakcie rozmowy z funkcjonariuszem było wulgarnie i skutkowało wymierzeniem mu kary dyscyplinarnej w dniu 11 lipca 2017 r.

W okresie od 30 czerwca do 6 lipca 2017 r. powód pozostawał pod stałą opieką personelu medycznego Zakładu Karnego w B.. W tym czasie wykonywane były u powoda zmiany opatrunków w okolicach pooperacyjnych.

W dniu 6 lipca 2017 r. powód odbył konsultację z chirurgiem szczękowym, podczas której zdjęto mu szwy i opatrunek.

Mając powyższe na względzie Sąd wstępnie wskazał, że powód wywodził swoje roszczenie z faktu naruszenia przez stronę pozwaną dóbr osobistych w postaci określonej w pozwie jako „naruszenie praw do leczenia i praw pacjenta oraz niehumanitarne traktowanie i poniżanie”. Powód zarzucał pozwanemu w głównej mierze to, że nie zapewnił mu należytej opieki medycznej w związku z przeprowadzonym w dniu 29 czerwca 2017 r. zabiegiem operacyjnym.

Po przywołaniu treści art. 23 i 24 k.c. oraz omówieniu wynikających z tych przepisów przesłanek, Sąd ocenił, że przedstawione przez powoda okoliczności mające świadczyć o niezapewnieniu mu należytej opieki medycznej przez personel pozwanego w związku z wykonanym u niego zabiegiem operacyjnym nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd w toku niniejszego postępowania.

Sąd odwołał się do wniosków wynikających z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej A. M., w świetle których postępowanie w zakresie przygotowania powoda, przeprowadzenia w trybie planowanym zabiegu z ustaleniem zasad postępowania pooperacyjnego, jak i transport powoda były zgodne z obowiązującymi zasadami wiedzy i praktyki lekarskiej i w żadnym aspekcie nie naraziły go na wystąpienie powikłań czy uszczerbku na zdrowiu. Obrzęk po tego typu zabiegu jest naturalną reakcją powłok ciała na ingerencję chirurgiczną. Natomiast leki przeciwbólowe w okresie pozabiegowym stosuje się adekwatnie do zgłaszanych dolegliwości i zlecenie podawania K. było wydane w dniu 30 czerwca 2017 r. Wcześniej w szpitalu powód otrzymał leki o działaniu przeciwbólowym: P. i K..

Zdaniem Sądu choć pozwany kwestionował treść wydanej opinii to jednak jego wywód kwestionujący konkluzje biegłej, bez powołania się przy tym na wiedzę specjalistyczną z innego źródła, jawi się jedynie jako polemika podjęta przez stronę niezadowoloną z wniosków opinii.

Sąd nie dał wiary stanowisku pozwanego w zakresie w jakim zarzucał pozwanemu nieprawidłowości w trakcie transportu ze szpitala do zakładu karnego. Przeczy temu zarówno treść dokumentów w postaci notatek funkcjonariuszy zakładu karnego, popartych ich zeznaniami, jak i wnioski biegłej.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, że działania ze strony funkcjonariuszy pozwanego opisywane przez powoda w licznie składanych do akt sprawy pismach procesowych miały charakter represyjny.

Zdaniem Sądu przedstawiane w ten sposób przez powoda w pozwie okoliczności nie korespondują jednak z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów, zeznań świadków i opinii biegłej.

Co do kwestii wymierzenia kary dyscyplinarnej też brak było dowodów na to, by powód zgłaszał odmowę przyjęcia posiłku ze względu na stan zdrowia. Co więcej, sam powód w pozwie przyznał, że używał w stosunku do funkcjonariusza służby więziennej słów wulgarnych próbując jednocześnie uzasadnić to złym stanem swojego samopoczucia. Nie sposób pominąć okoliczności, że powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w B. znany był ze składania licznych, bezzasadnych skarg na sposób traktowania go przez funkcjonariuszy. Z tego też względu do twierdzeń powoda należało podejść z dużą dozą ostrożności.

Analizując powyższe okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że powód nie wykazał naruszenia dóbr osobistych, ani naruszenia jego praw jako pacjenta. Ponieważ to na powodzie ciążył obowiązek dowiedzenia tych okoliczności, a obowiązkowi temu nie sprostał, powództwo nie mogło być uznane za uzasadnione.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo jako niezasadne na podstawie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 4 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął stosownie do art. 98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód, podniósł zarzut naruszenia postępowania na skutek naruszenia jego praw do obrony. Wskazując na to i podważając ocenę Sądu co do braku naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego, domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja była bezzasadna.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które znajdowały oparcie w należycie ocenionym materiale dowodowym zebrany w toku procesu. Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je za własne bez potrzeby ich powielania. Zaaprobował również wyrażoną na podstawie tych ustaleń ocenę prawną zgłoszonego żądania.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania poprzez pozbawienie powoda jego prawa do obrony, wskazać należy zarzut pozbawienia strony możliwości działania może znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań lub obronę przed zarzutami strony przeciwnej (por. np. orzeczenie z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, OSPiKA 1963 nr 5, poz. 137; NP 1963 nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego, wyrok z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 z. 10, poz. 172, wyrok z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 r. z. 7-8, poz. 137, wyrok z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 z. 5, poz. 84, "Nowe Prawo" 1976 nr 5, wyrok z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 203 oraz z dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 681). O takim pozbawieniu skarżącego możliwości działania w sprawie niniejszej mowy być nie może. Wprawdzie Sąd I instancji nie przesłuchał wszystkich zawnioskowanych przez powoda świadków, niemniej jednak mieć trzeba na względzie, że wniosek powoda o przesłuchanie kolejnych świadków, który znajduje się na karcie 192 akt sprawy nie został w żaden sposób uzasadniony. Biorąc zaś pod uwagę to, że Sąd I instancji na etapie złożenia tego wniosku miał już zgromadzony materiał dowodowy, przesłuchanie zawnioskowanych świadków było zbędne, a materiał ten był wystarczający do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Naruszenia prawa do obrony powoda nie powodowało też to, że Sąd I instancji nie ustanowił mu adwokata z urzędu. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, iż żaden przepis Kodeksu postępowania cywilnego nie nakłada na sąd obowiązku ustanowienia adwokata (radcy prawnego) dla strony działającej bez pełnomocnika. Na aktualnym zaś etapie postępowania taki pełnomocnik został powodowi ustanowiony tylko z uwagi na jego sytuację procesową związaną z dwukrotnym odrzuceniem jego apelacji, co mogło wywołać u niego uczucie dezorientowania co do przebiegu postępowania. Pomoc prawna na tym etapie służyć miała więc przybliżeniu powodowi kwestii proceduralnych i ewentualnie wychwyceniu kwestii, na które powód w swej apelacji nie zwrócił uwagi.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów formalnych apelacji stwierdzić należy, że niesłuszny był zarzut braku doprowadzenia powoda na rozprawę. Nie można bowiem nie zauważyć, że na karcie 491 akt sprawy znajduje się wniosek powoda o treści: „wnoszę o niedoprowadzanie mnie na rozprawę w dniu 15.09.2020 r., ponieważ nie chcę mieć nic wspólnego z sędzią”. Na karcie 496 znajduje się też podobny wniosek powoda do Dyrektora Aresztu Śledczego w B., zgodnie z którym nie wyraża on zgody na udział w czynnościach sądowych. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy słusznie pominął dowód z przesłuchania powoda i aktualnie powód nie powinien z tego względu czynić zarzut Sądowi.

Niezasadny był też zarzut powoda uniemożliwienia mu wnioskowania o uzupełnienie opinii biegłych. W zastrzeżeniach do tych opinii z 1.07.2020 r. na karcie 484 akt sprawy nie ma żadnych merytorycznych uwag do treści opinii, więc wniosek powoda „o opinię zgodną z normami prawnymi” nie mógł być uwzględniony. Powód niesłusznie zarzucał, że biegli opisywali tok sprawy. Opinii biegłych nie dyskwalifikowało to, że zawiera ona swoją treść opisową, ponieważ zawierała ona też część merytoryczną odnoszącą się do istoty sprawy.

Nie mógł być skuteczny zarzut błędnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadków. Odnośnie tego zarzutu wskazać trzeba, że w apelacji znajduje się tylko ogólnikowa polemika z oceną dokonaną przez Sąd Okręgowy. Taka ocena, zgodnie utartym poglądem judykatury, mogłaby być podważona jedynie wówczas gdyby okazała się nielogiczna lub sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, opubl. OSNC 2000 nr 7-8, str. 139). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w sposób kompletny ocenił materiał dowodowy zebrany w sprawie, czyniąc jednocześnie prawidłowe ustalenia faktyczne. Skarżący natomiast stawiając zarzuty, co do oceny materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych, przytaczał w istocie własną wersję stanu faktycznego. Jak wyżej zostało wyjaśnione, taki sposób redakcji zarzutu nie mógł odnieść pożądanego skutku.

Chybiony był również zarzut uniemożliwienia dostępu powoda do akt sprawy. Na wniosek powoda zostały mu bowiem doręczone protokoły rozpraw z 9.10.2018 r., z 8.01.2019 r., a także wszystkie pisma procesowe oraz opinia biegłych. Powód miał więc możliwość i korzystał z tej możliwości, by się do tych dokumentów ustosunkowywać.

Odnosząc się natomiast do zarzutów merytorycznych apelacji powoda, wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie, działający na etapie postępowania przed Sądem I instancji bez profesjonalnego pełnomocnika powód, upatrywał podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego w przepisach o naruszeniu jego dóbr osobistych. W uzasadnieniu pozwu, jak i w trakcie procesu podnosił, że naruszenie jego dóbr osobistych polegało na pozbawieniu go należytej opieki medycznej po przeprowadzonym zabiegu operacyjnym, który miał miejsce w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

W kontekście tak sformułowanych twierdzeń pozwu należy wskazać, że stanowiący materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w sprawie przepis art. 24 § 1 k.c., wymieniając przesłanki ochrony dóbr osobistych, którymi są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia, determinuje jednocześnie w sposób logiczny kolejność rozpatrywania wystąpienia tych przesłanek. Trzeba bowiem podkreślić, że każda z kolejno wymienionych wyżej przesłanek ma wobec wcześniejszej charakter wtórny, co oznacza, że potrzeba jej badania zachodzi dopiero po kategorycznym stwierdzeniu wystąpienia przesłanki wcześniejszej. Tym samym warunkiem badania naruszenia dóbr osobistych jest uprzednie stwierdzenie tego faktu. Z kolei stwierdzenie naruszenia dóbr otwiera drogę do rozważań w zakresie obalenia domniemania bezprawności tego naruszenia.

Mając zatem na uwadze jednoznaczną wymowę art. 24 § 1 k.c., w pierwszej kolejności należało ustalić, czy jakiegokolwiek dobro osobiste powoda mogło zostać naruszone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stan faktyczny tej sprawy nie pozwalał na uznanie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd Okręgowy w wyniku szczegółowej analizy zaoferowanego materiału dowodowego, słusznie stwierdził, że przedstawione przez powoda okoliczności odnośnie niezapewnienia mu należytej opieki medycznej po przeprowadzonym zabiegu nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów nie było bowiem podstaw do uznania, że przeprowadzony u powoda w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności zabieg medyczny został wykonany niezgodnie z prawem, a także, że wdrożone następnie w wyniku tego zabiegu leczenie i opieka nad powodem nie spełniały niezbędnych w tym zakresie standardów medycznych. Zauważenia wymaga, że Sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na przekonujących wywodach i wnioskach opinii biegłego lekarza A. M., która na podstawie załączonej dokumentacji medycznej kategorycznie stwierdziła, że cały proces diagnostyczno-leczniczy i pooperacyjny powoda był prawidłowy. Uznała przy tym, że zarówno przeprowadzony zabieg, jak i transport powoda nie naraziły go na wystąpienie powikłań oraz uszczerbku na zdrowiu. Co istotne, apelujący nawet nie podjął konstruktywnej polemiki z tą opinią. Wyraził wprawdzie niezadowolenie z konkluzji z niej wynikających, tym niemniej – jak słusznie stwierdził Sąd I instancji – nie mogło to stanowić skutecznej przeciwwagi dla posiadającej wiadomości specjalne biegłej sądowej.

Trafnie Sąd Okręgowy ustalił również, opierając się w tej mierze na wiarygodnych zeznaniach świadków, że działanie pozwanego nie miało charakteru represji wobec powoda. Powodowi zapewniono bowiem niezbędne warunki zarówno w trakcie zabiegu, jak i później - w trakcie rekonwalescencji, wobec czego nie można mówić o działaniach represyjnych wobec powoda ze strony funkcjonariuszy pozwanego.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ocenę Sądu Okręgowego, że opieka okołoszpitalna była prawidłowa. Podkreślenia tutaj wymaga, że powód został wypisany z adnotacją, że przebieg pooperacyjny był bez powikłań, w stanie ogólnym dobrym, do dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych w miejscu osadzenia. W zaleceniach pooperacyjnych wskazywano na możliwość przyjmowania leku przeciwbólowego ketonal, kontrolę u chirurga szczękowego oraz codzienną zmianę opatrunku. Wszystkie te zalecenia zostały wykonane. W szczególności 6.07.2017 r. odbyła się konsultacja z chirurgiem szczękowym, która potwierdziła, że dotychczasowe postępowanie z osadzonym było właściwe. Ponadto usunięto wówczas szwy oraz opatrunek.

W takich okolicznościach nie można podzielić zarzutu powoda, że w jakikolwiek sposób postępowanie pozwanego uchybiało tej specyficznej sytuacji, jaka wiąże się z zapewnieniem opieki medycznej w warunkach osadzenia.

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że nawet sam skarżący nie był w stanie precyzyjnie określić, które z jego dóbr zostało naruszone działaniem pozwanego. Samo zaś powoływanie się na subiektywne poczucie krzywdy nie może zastąpić procesowego wykazania, zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. – wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego. W świetle bowiem utrwalonej linii orzecznictwa, o tym czy w istocie nastąpiło naruszenie, czy też zagrożenie naruszeniem dóbr nie decydują odczucia subiektywne osoby pokrzywdzonej, lecz reakcja, jaką naruszenie to wywołało lub mogłoby wywołać w społeczeństwie. Z wypowiedzi Sądu Najwyższego, na wzmiankę zasługuje teza wyroku z dnia 11 marca 1997 r. (III CKN 33/97, OSNC 6-7/97/93), zgodnie z którą ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego [...] nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna). Podobnie, w wyroku z dnia 7 listopada 2000 r. (I CKN 1149/98, LEX nr 50 831) Sąd Najwyższy orzekł, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego człowieka decydują kryteria obiektywne. Wskazuje się również, że miernika pozwalającego na ustalenie, czy do takiegoż naruszenia doszło, należy upatrywać w tzw. opinii publicznej, która jest odzwierciedleniem powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo poglądów oraz wzorców, na jakich się opiera.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do uznania, że w rozważanym stanie faktycznym doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego apelującego, tym bardziej zważywszy na okoliczności w jakich powód upatrywał zasadność żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., które uzależnione jest od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od rodzaju naruszonego dobra, jego charakteru, rozmiaru naruszenia, uciążliwości i skutków z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że skutek zachowania pozwanego nie doszło ani do naruszenia dobra osobistego powoda, ani do naruszenia praw powoda jako pacjenta. Wyrok Sądu I instancji jako odpowiadający prawu w całości zatem zasługiwał na aprobatę.

Dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Obciążając powoda jedynie w części kosztami postępowania (tj. w 3/4 części należnych w sprawie kosztów wynikających z § 10 ust. 1 pkt 2 in fine rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) uwzględniono jego trudną sytuację majątkową, która stanowiła podstawę zwolnienia go w całości od kosztów sądowych w sprawie.

Konsekwencją zaś reprezentowania powoda w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, będącego adwokatem, było przyznanie na jego rzecz ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651)

tytułem wynagrodzenia za podjęte przez niego czynności w postępowaniu w drugiej instancji kwoty 120 zł, którego wysokość ustalono w oparciu o § 14 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

(...)